

## **HARFA DUCHOWNA — MODLITEWNIKOWY BESTSELLER JEZUITY MARCINA LATERNY (1552–1598)**

Trudno się zgodzić z twierdzeniem Jerzego Kłoczowskiego, który podkreśla, że jezuici jako *pierwsi w Polsce wśród zakonów docenili w pełni znaczenie druku jako środka czy to rozszerzenia polemiki, czy dostarczania — zwłaszcza w języku polskim — podstawowych tekstów religijnych: Biblii, zbiorów kazań, katechizmów*<sup>1</sup>. Opinię Kłoczowskiego najwymowniej potwierdzają liczby. W okresie od 1564 do 1600 r., czyli w ciągu 36 lat, jezuici działający w Polsce, bądź polscy przebywający w innych krajach wydali drukiem 344 pozycje, z tego 286 ukażało się w kraju. Spośród nich 126 dzieł ma charakter teologiczno-polemiczny, 43 ascetyczny, 33 kaznodziejski, 27 katechetyczny, 14 filozoficzny, 7 hagiograficzny. W liczbie 344 pozycji występuje jeszcze 21 druków szkolnych, 37 panegiryków, 8 różnych wydań Pisma Świętego oraz *varia* (28). Przeważają druki łacińskie (58,72%), po nich idą polskie (36,62%), reszta w innych językach (czeski, włoski, niemiecki, litewski, białoruski, łotewski, szwedzki)<sup>2</sup>.

\* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

<sup>1</sup> J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI–XVIII wieku*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Kraków 1970 s. 514.

<sup>2</sup> J. Popłatek, *Działalność piśmiennicza i wydawnicza jezuitów w Polsce w wieku XVI*, w: *ATJKr* s. 27–28; M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564–1964)*, *NP* 20:1964 s. 171; S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy politycznej*, w: H. Tüchle — C. A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. 3, Warszawa 1986 s. 396.

Za pośrednictwem ksiązek jezuita docierali nie tylko do elity umysłowej, ale i do szerokich rzesz społeczeństwa polskiego, litewskiego i ruskiego. Prym w piśmiennictwie dźierzą Jakub Wujek (*Postylla*)<sup>3</sup> oraz Piotr Skarga (*Żywot świętych Starego i Nowego Testamentu na każdy dzień przez cały rok*). Na ich tle twórczość głównej postaci niniejszego artykułu — Marcina Laterny (1552–1598)<sup>4</sup> — prezentuje się skromnie, albowiem jest on autorem pięciu druków<sup>5</sup>. Należy jednak podkreślić, że pisarstwo nie było dla niego najważniejszą działalnością; ponad nią stawiał pracę duszpasterską, przede wszystkim głoszenie kazań i słuchanie spowiedzi. Tej posłudze kapłańskiej pozostał do końca wierny, tak na dworze królewskim, jak i podczas wojny, czy prowadząc misje ludowe w czasach pokoju.

Urodzony w 1552 w Drohobyczu, Marcin Laterna pobierał nauki na Akademii Krakowskiej (letni semestr 1566) oraz w kaliskiej szkole abpa Jakuba Uchańskiego (1566–1570). 10 maja 1570 r. rozpoczął jezuicki nowicjat w Braniewie. Już w trakcie studiów teologicznych w Wilnie oraz pracy pedagogicznej w Braniewie dał się poznać jako wybitny kaznodzieja. Po przyjęciu święceń kapłańskich uczestniczył jako kapelan w wojnach moskiewskich (1579–1581), podczas pierwszej wyprawy przy boku hetmana wielkiego koronnego Mikołaja Mieleckiego, a następnie został mianowany przez Stefana Batorego kaznodzieją i spowiednikiem królewskim (1579–1586). Po pomyślnym dla Rzeczypospolitej zakończeniu wojen moskiewskich, lata pokoju wykorzystał Laterna na pracę pisarską i naukową, pełniąc dalej urząd kapelana i kaznodziei na dworze królewskim.

Pierwszym dziełem Laterny, o którym posiadamy wzmianki, był traktat *De sanctissima Eucharistia*. Pracę nad tym traktatem rozpoczął w 1583 r. na wyraźne życzenie króla Stefana Batorego<sup>6</sup>. W marcu 1584 r. rękopis był już gotowy<sup>7</sup>. Dzieło było przeznaczone dla Wę-

<sup>3</sup> Są to kazania do Ewangelii na niedziele i święta z wykładem treści. *Postylle* Jakuba Wujka omawia K. Kolbuszewski, *Postyllografja polska XVI i XVII wieku*, Kraków 1921 s. 107–132.

<sup>4</sup> B. Natóński, *Laterna Marcin*, PSB t. 16 s. 565–567.

<sup>5</sup> J. Poplatek, *dz. cyt.*, s. 30.

<sup>6</sup> ARSI Germ. 161 f. 212 v., Laterna generali Claudio Aquavivae 30 VIII 1583.

<sup>7</sup> ARSI Germ. 162 f. 174, Laterna generali Claudio Aquavivae 14 III 1584.

[3]

grów w Siedmiogrodzie<sup>8</sup>. Traktat oddano królowi, który chciał go przełożyć na język węgierski. Nie wiadomo, czy książka ujrzała światło dzienne, czy była dziełem oryginalnym i jakie były jej losy. Natomiast należy zaznaczyć, że temat rozprawy został wybrano celowo, albowiem był to ważny problem teologiczny dla katolików w kontekście ówczesnych sporów z protestantami. Laterna miał zatem wyłożyć rolę i znaczenie Eucharystii zgodnie z teologią katolicką.

Pomysł na następną książkę wyszedł od prowincjała Giovanni Paulo Campana<sup>9</sup> około 1584<sup>10</sup>. Prowincjał zachęcił Laternę do opracowania w języku polskim książki do nabożeństwa, która odpowiadałaby potrzebom czasu i mogła zastąpić przestarzałe *Hortulusy*<sup>11</sup>. Nie można wykluczyć, że za taką zachętą prowincjała kryła się inicjatywa samego Laterny, który dostrzegał pilną potrzebę opracowania nowego modlitewnika i mógł wspomnieć przełożonemu o gotowości podjęcia się tego zadania.

Wymagania stawiane nowemu modlitewnikowi, który mógłby dotrzeć do szerokiego kręgu wiernych, miała wkrótce spełnić z powo-

<sup>8</sup> ARSI Germ. 162 f. 174 v., Laterna generali Claudio Aquavivae 14 III 1584. Tutaj informacja, że niektórzy prosili Laternę o wydanie kazań.

<sup>9</sup> Campana (Campano) Giovanni Paulo, ks., ur. 25 I 1540 r. w Reggio Emilia, wst. 15 IX 1563 r. w Rzymie, ks. IX 1568 r. w Rzymie, zm. 27 IV 1592 r. w Rzymie. Studia odbył w Rzymie. Mistrz nowicjatu oraz rektor w Pradze, gdzie założył pierwsze Seminarium Papieskie i Seminarium Diecezjalne, następnie rektor w Brnie. Towarzysz A. Possevina w legacji do Moskwy w 1581 r. Prowincjał Prow. Polskiej w latach 1581–1591, a więc w okresie jej szybkiego wzrostu. Został ok. 200 jezuitów w 6 kolegiach, a założył 12 nowych placówek; liczba jezuitów wzrosła w tym czasie do 340. Położył olbrzymie zasługi dla Prow. Polskiej. W 1591 r. wyjechał do Rzymu i został asystentem asystencji niemieckiej 1591–1592. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, opr. L. Grzebień, Kraków 1996 s. 84.

<sup>10</sup> ARSI Germ. 163 f. 129 v., Laterna generali Claudio Aquavivae 21 VIII 1584.

<sup>11</sup> Używana w średniowieczu książka do nabożeństwa, zwana także *Hortulus animae* lub *Paradisus animae* (*Ogród duchowy* albo *Raj duszny*). Zawierała zbiór pieśni i modlitw. W XV i XVI w. cieszyła się wielką popularnością. Bibliografia tego okresu wykazała z górą sto wydań w języku łacińskim oraz w przekładach na języki europejskie. Pierwsze wydanie *Hortulusa* polskiego w przekładzie Biernata z Lublina z łacińskiego oryginału ukazało się w Krakowie ok. 1514 r. w drukarni Florianą Unglera pt. *Raj duszny*. W Polsce w XVI w. krążyły, obok polskich, *Hortulusy* łacińskie i niemieckie. L. Bernacki, *Pierwsza książka polska*, Lwów 1918 s. 3, 7, 123, 393–395.

dzeniem *Harfa duchowna to jest dziesięć rozdziałów Modlitw Katolickich* (zwana także *Cithara, Decachordon spirituale, Liber precationum*)<sup>12</sup>. Była ona owocem intensywnej pracy Laterny<sup>13</sup>, który na kartach tytułowej *Harfy* przedstawił się jako *teolog Societatis Iesu*. Autor zadedykował dzieło *prawowiernemu chrześcianowi* wraz z życzeniem *łaski Bożej, y w nabożeństwie pomnożenia*. Dzięki *Harfie* kaznodzieja króla Stefana Batorego znalazł trwałe miejsce w dziejach literatury polskiej i historii duchowości, wpływając w dużej mierze na charakter polskiej pobożności na przestrzeni ponad trzech wieków. Słusznie Richard Wehner SJ podkreślił zasługi Laterny na tym polu pisząc, że *Harfą duchowną umocnił on polską pobożność*<sup>14</sup>.

Modlitewnik ukazał się w Krakowie w 1585<sup>15</sup>, w księgarni An-

<sup>12</sup> P. Ale g a m b e, *Bibliotheca scriptorum Societatis Iesu*. Antverpiae 1643 s. 509.

<sup>13</sup> ARSI Germ. 163 f. 228 v., *Laterna generalis Claudio Aquavivae 7 X 1584*.

<sup>14</sup> *Martin Laterna hat die Frömmigkeit des polnischen Volkes bestärkt*. R. Wehner, *Jesuiten im Norden. Zur Geschichte des Ordens in Schweden*, t. 1: 1574–1879, Paderborn 1974 s. 32.

<sup>15</sup> ARSI Pol. 50 f. 65, *Litterae annuae Prov. Pol. S.I. anni 1585. Missio ad aulam regiam*; J. Wiel ew i c k i, *Dziennik*, t. 1 s. 87; L. B e r n a c k i, *dz. cyt.*, s. 123, 129; *Bibliografia Literatury Polskiej. Nowy Korbut*, t. 2, Warszawa 1964 s. 439–440.

C. T e r l e c k i, *Wiadomości o życiu i pismach Xiędza Laterny Polaka*, w: *Pamiętnik Naukowy*, t. 2, Warszawa 1819 s. 136; *Dykcjonarz bibliograficzno-historyczny*, t. 2, Warszawa 1844 s. 10 oraz J. B r o w n, *Biblioteka pisarzy asystency polskiej Towarzystwa Jezusowego*, przekład z j. łac. J. K i e j n o w s k i, Poznań 1862 s. 257 umieścili pierwsze wydanie *Harfy Duchownej* w Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka pod rokiem 1563. Brown zaznacza, że jest to wydanie rzadkie. *Biblioteka pisarzy asystency polskiej*, s. 257. Tę samą datę (1563) powielił korzystający z Browna A. et A. de B a c k e r, *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus*, t. 3 s. 440, a za nimi C. S o m m e r v o g e l, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. 4 kol. 1549 oraz L. K o c h, *Jesuiten-Lexikon*, Paderborn 1934 kol. 1078. Wydanie *Harfy* w Krakowie pod 1563 r. podaje także *Encyklopedia Orgelbranda* t. 9 s. 177. Jest rzeczą oczywistą, że *Harfa* nie mogła się ukazać w 1563 r., ponieważ autor miał wówczas 11 lat! Dużą nieścisłość popełnił Karol Mecherzyński, który podał 1598 r. jako datę śmierci Laterny i równocześnie napisał, że w tym samym roku *Harfa* wydana została we Lwowie. Twierdził przy tym, że *przez samego autora siedem razy drukiem powtarzana była. Historia wymowy w Polsce*, t. 2, Kraków 1858 s. 304.

Nieścisłości nie uniknął Stanisław Załęski w swojej historii *Jezuiców w Polsce*, t. 1–5, Lwów–Kraków 1900–1906. W tomie 1/2 na s. 771 podał jako rok wydania *Harfy* 1583, potem w tomie 4/2 s. 567 oraz w *OO. Jezuici we Lwowie*, s. 5 informował, że *Laterna napisał Harfę* we Lwowie w 1594 r. Natomiast w *Jezuici w Polsce*.

drzeja Piotrkowczyka<sup>16</sup>, *cum Gratia & Priuilegio S[acrae] R[egiae] M[ajestatis]*, i natychmiast przyniósł autorowi sławę<sup>17</sup>. *Harfa duchowna* stała się *arcydziełem w swoim rodzaju*<sup>18</sup>. O jej niebywałym powodzeniu i o tym, że była rozchwytywana przez współczesnych, świadczy fakt, iż jeszcze za życia Laterny miała 7 wydań<sup>19</sup>, do roku 1626

*W skróceniu*, Lwów 1908 s. 42, Załęski podał Lwów 1583 r. Za Załęskim (Lwów 1583) powtarzają dane m.in.: K. K o t u l a, *Ks. Marcin Laterna T.J., kapelan obozowy — męczennik za wiarę (1552–1598)*, Warszawa 1938 s. 9 i M. P i r o ż y ń s k i, *Zakony męskie w Polsce*, Lublin 1937 s. 145. K. Górski podał bez miejsca wydania *Harfy* rok 1583, w: *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980 s. 33, wcześniej zaś Kraków 1585 r., w: *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*, cz. 1 1966–1795, Lublin 1962 s. 125. Z kolei T. Grabowski uważał, że pierwsze wydanie *Harfy* ukazało się w Krakowie w 1584 r. oraz twierdził, że *autor odkrył swe nazwisko dopiero przy czwartym wydaniu* (tj. w 1592), w: *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w Polsce wieku XVI*, Kraków 1913 s. 258. Za Grabowskim (Kraków 1584) poszedł P. S c z a n i e c k i, *Śłużba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, ser. 1, Poznań 1962 s. 228. J. B i e l i ń s k i podał Kraków 1583, w: *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 3, Kraków 1900 s. 240.

<sup>16</sup> Należy zaznaczyć, że mamy dwóch Piotrkowczyków noszących imię Andrzej: ojca (zm. 1620) i syna (ok. 1585–1645). Obaj byli drukarzami i wydawali dzieła jezuitów (m.in. P. Skargi, M. Śmigleckiego, J. Wujka). W. P t a k - K o k b e l, Z. W a w r y k i e w i c z, *Piotrkowczyk Andrzej*, PSB t. 26 s. 440–444.

<sup>17</sup> J. K r z y ż a n o w s k i, *Historia literatury polskiej od średniowiecza do XIX w.*, Warszawa 1953 s. 110.

<sup>18</sup> M. P i r o ż y ń s k i, *dz. cyt.*, s. 145.

<sup>19</sup> [...] *Harfę duchowną, z łaski Bożej pierwey krótcy, potom dla pewnych przyczyn szerzey napisaną; y teraz iż dawnych exemplarzów nie stało, siódmy raz wydaną. Harfa duchowna*, wyd. 1601 r. (*Przemowa do Czytelnika*, przedruk z 1598 r., dalej cytuję to wydanie). Por. J. S u r z y ń s k i, *Polskie pieśni Kościoła katolickiego od najdawniejszych czasów do końca XVI stolecia*, Poznań 1891 s. 2; M. B o b o w s k i, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, „Rozprawy Akademii Umiejętności”. Wydział Filologiczny, ser. 2, t. 4, Kraków 1893 s. 18; K. K o t u l a, *dz. cyt.*, s. 9.

Hieronym Juszyński twierdzi, że wydanie *Harfy* z 1618 r. było siódmą edycją. *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 1, Kraków 1820 s. 241. Niejasny jest w stwierdzeniach A. J o c h e r, *Obraz bibliograficzno-historyczny Literatury i Nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie*, t. 3, Wilno 1843 s. 108–109 i 204. Jochera cytuje M. W i s z n i e w s k i, *Historia literatury polskiej*, t. 6, Kraków 1844 s. 493 oraz t. 9, Kraków 1857 s. 218. W dociekaniach nad liczbą wydań *Harfy* gubi się również W. A. M a c i e j o w s k i (cytuje niezbyt jasne w tym względzie opinie Jochera, Juszyńskiego i Siarczyńskiego). *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852 s. 571.

doczekała się 10 wydań<sup>20</sup>, natomiast do końca XVII w. 25 wydań<sup>21</sup>. Iosephus Juvencius SJ, a za nim Jan Poszakowski SJ, mówią o szesnastu wydaniach *Harfy duchownej*<sup>22</sup> i zapewne sugerują się uwagą Jana Wielewickiego, który odnotowuje w *Diariuszu św. Barbary* niebywały sukces wydawniczy modlitewnika Laterny — miał on więcej niż szesnaście wydań<sup>23</sup>. Z kolei pod datą 20 sierpnia 1620 r. J. Wielewicki zamieścił wzmiankę o innym fakcie, który potwierdza wysoki nakład książki i jej popularność. Chodzi mianowicie o jałmużnę dla krakowskiego domu św. Barbary w postaci 100 egzemplarzy *Harfy*, które ofiarował drukarz królewski, doktor prawa i dobroczyńca jezuitów, Andrzej Piotrkowczyk (Petricovius, ok. 1585–1645)<sup>24</sup>.

Około połowy XIX w. Maurycy Dzieduszycki napisał, że *Harfa — skarbiec nabożeństwa katolickiego — tak bardzo była poszukiwaną, że 60 razy przedrukowaną być musiała, a przecież dziś wielką jest rzadkością*<sup>25</sup>. Z kolei Teodor Wierzbowski podał jako rok wydania

<sup>20</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4/2 s. 567; J. Sygański, *Monografia obrazu Matki Boskiej Pocieszenia ukoronowanego 28. maja 1905 w kościele lwowskim OO. Jezuitów*, Lwów 1906 s. 9.

<sup>21</sup> B. Natoński, *dz. cyt.*, s. 566; A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, Warszawa 1994 s. 198; K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 21 s. 110–113; S. Rospond, *Kościół w dziejach języka polskiego*, Wrocław 1985 s. 165. J. J. Kopeć mówi o 26 wydaniach modlitewnika, czyli zapewne w tej liczbie zawarł także ostatnie wydanie *Harfy* z 1871 r. Zob. *Bogurodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997 s. 18.

<sup>22</sup> *Sexies decies hoc opusculum editum constat*. I. Juvencius, *Historia Societatis Jesu*. Pars quinta, tomus posterior. Ab anno Christi MDXCI. ad MDCXVI, Romae 1710 s. 262; ATJKr rps 1536 s. 494.

<sup>23</sup> *Editus hoc anno [1585] Cracoviae liber precarius Polonicus per P[atrem] Martinum Laternam Decachordum seu Polonico idiomate Harfa dictus, qui tanta aviditate ab omnibus susceptus erat, ut iam dum haec scribimus plusquam sedecim vicibus impressus fuerit*. J. Wielewicki, *Dziennik*, t. 1 s. 87.

<sup>24</sup> *Eadem die D[ominu]s Petricovius, Juris Doctor, 100 exemplaria pro eleemosyna domui miserat, librorum Precariorum Polonicorum, a P[at]re Laterna S[anc]tae Memoriae editorum, titulum Polonicum »Harfa« praeserentium, qui postea venditi in coemptionem aliorum librorum conversi sunt; quod etiam fiebat cum aliis libris, quae vel ante vel post praedictus D[ominu]s Doctor domui nostrae dabat*. J. Wielewicki, *Dziennik*, t. 4 s. 19.

<sup>25</sup> M. Dzieduszycki, *Piotr Skarga i jego wiek*, t. 2. Kraków 1869 s. 60. Opinię Dzieduszyckiego, że wszystkich wydań *Harfy* było 60, przytoczył J. Bieliński, *dz. cyt.*, t. 3 s. 240.

[7]

*Harfy* 1588 i do 1626 r. doliczył się 13 wydań modlitewnika Laterny<sup>26</sup>. Nie podał on jednak wydania z 1601 r., które mieliśmy w ręku, a które w *Przemowie do Czytelnika* zawiera adnotację: *We Lwowie, w Miesiącu Styczniu. Roku Pańskiego, 1598*. Adnotacja ta wskazuje, że wydanie z 1601 r. jest przedrukiem z roku 1598. Do takiej interpretacji uprawnia także kalendarz świąt, który rozpoczyna się od 1599 r.

Jak zauważa Karol Górski, *Harfę duchowną wydawano i przera-biano wiele razy aż do schyłku XIX w.*<sup>27</sup> Ostatnie wydanie *Harfy* — z umieszczonym na wstępie życiorysem Laterny napisanym przez wydawcę Henryka Jackowskiego SJ — ukazało się w Pelplinie w 1871 r.<sup>28</sup> Być może podejmując się współczesniejszej redakcji *Harfy duchowej*, Jackowski odpowiedział na apel Karola Mecherzyńskiego, który chwalać dzieło Laterny, podkreślał, że jest ono *godne nowego wydania i mogłoby posłużyć za wyborną książkę do modlitwy i pobożnych ćwiczeń duchownych*<sup>29</sup>. Kolejnym celem, który przyświecał Jackowskiemu przy wydaniu *Harfy* było szerzenie kultu Laterny *zabitego za wiarę św. od Szwedów*.

Wiesław Wydra wskazuje na trudność w ustaleniu wydań *Harfy*, ponieważ *ten niezwykle popularny modlitewnik został zacytowany — zachowały się tylko nieliczne egzemplarze niektórych edycji i to często zdefektowane*<sup>30</sup>. Po krótkiej analizie wydań modlitewnika, Wydra dochodzi do wniosku, który w pewnym sensie może potwierdzać liczbę aż sześćdziesięciu wydań podaną przez Dzieduszyckiego, a mianowicie, że w sumie wydań „*Harfy*” musiała być wyjątkowo dużo, niewykluczone, że w niektórych okresach drukowano ją nawet co roku<sup>31</sup>. Ponadto stwierdza, że *pierwotna zawartość „Harfy” była co najmniej dwukrotnie rozszerzana — w sumie więc istniały trzy redakcje „Harfy*

<sup>26</sup> T. Wierzbowski, *Materyały do dziejów Piśmiennictwa Polskiego i Biografii Pisarzy Polskich*, t. 2, Warszawa 1904 s. 76.

<sup>27</sup> K. Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, s. 33.

<sup>28</sup> *Nowy Korbut*, t. 2 s. 440; K. Estreicher, *Bibliografia Polska XIX stulecia*, t. 2 s. 553; M. Bednarz, *dz. cyt.*, s. 206.

<sup>29</sup> K. Mecherzyński, *Historia wymowy w Polsce*, t. 2. Kraków 1858 s. 305.

<sup>30</sup> W. Wydra, *Bogurodzica w „Harfie duchowej” Marcina Laterny (1598 r.)*, „Slavia Occidentalis” 32: 1975 s. 125.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 129.

duchowej". Jego zdaniem ostatnia rozszerzona redakcja ukazała się w 1598 r.<sup>32</sup>

Warto zacytować przy tej okazji opinię Mieczysława Bednarza SJ (1917–1993), dla którego kontynuacją *Harfy duchownej* Laterny — i prawdopodobnie najlepszym modlitewnikiem od jej czasu — jest obszerny modlitewnik zakonny pt. *Pójdź za mną* (1957) Piotra Turbaka SJ (1890–1966). *Pójdź za mną* jest równocześnie mszalikiem na cały rok i podręcznikiem życia wewnętrznego. M.in. traktuje o liturgii, rozmyślaniu, jego metodach i pomocach, o rachunkach sumienia<sup>33</sup>.

*Harfa duchowna* wywarła doniosły wpływ na czytelników na dworze królewskim<sup>34</sup>. Stała się zarazem ulubionym modlitewnikiem szerokich rzesz wiernych i można z całym przekonaniem powiedzieć, iż rzeczywiście *trafiła pod strzechy*, czyli wszędzie tam, gdzie ludzie umieli czytać. Używała go szlachta, mieszczaństwo i chłopi. Dlatego też wydaje się, że nie sposób opisywać polskiej religijności i historii polskiej literatury religijnej bez wzmianki o *Harfie* Laterny.

*Opis wydań, analiza typograficzna, przedstawienie zawartości modlitewnika stanowią osobny problem badawczy i wymagałyby odrębnego studium*<sup>35</sup>, dlatego też ograniczymy się tutaj jedynie do skrótego omówienia *Harfy duchownej*, ukazania zawartości modlitewnika i funkcji jaką pełnił pośród wiernych.

Tytuł *Harfa duchowna* nawiązywał do dziesięciostrunowej harfy króla Dawida. *Którem od rzeczy w nich zawartych, y od dziesięci części, na które są rozdzielone, nazwał, wzięwszy słowo z Psalmów, „Psalterium Decachordum” to iest, Harfa o dziesięci strunach; iako y Dawid w Psalmiech swych, dziesięć czelniejszych rzeczy przekłada, y iakoby na iakim instrumencie w dziesięć strun bije, y gra, to iest, w strunę czynów y spraw Bożych, własności Boskich, opatrności Bożey...*<sup>36</sup> Dziesięć rozdziałów zawiera zbiór rzewnych i prostych modlitw na

<sup>32</sup> Tamże, s. 128.

<sup>33</sup> M. Bednarz, dz. cyt., s. 207.

<sup>34</sup> *Scripto etiam Psalterii Decachordii Polonico libello, pietatis incitamenta egregia aulae aliisque addita sunt, ipsius libelli lectoribus id passim agnoscentibus et praedicantibus.* ARSI Pol. 50 f. 65, *Annuae litterae Prov. Pol. S.I. anni 1585. Missio ad aulam regiam.*

<sup>35</sup> W. Wydra, dz. cyt., s. 125.

<sup>36</sup> *Harfa duchowna, Przemowa do Czytelnika.*

*różne okoliczności i potrzeby życia*<sup>37</sup>. Autor podkreślił, że *do każdego rozdziału przydano nauki, o tych rzeczach, które się w Modlitwach zamykają: a na niektórych miejscach, wykłady y przypiskami Psalmu y Modlitwy objaśniono*<sup>38</sup>. Laternie leżała na sercu sprawa kształcenia wiernych w podstawach wiary, którą wyznają<sup>39</sup>, stąd przed ważniejszymi modlitwami np.: *Ojcze nasz, Credo czy Anioł Pański*, dołączał obszernie wyjaśnienia, obficie korzystając z Pisma Świętego, jako źródła Objawienia. Także nauka o znaku krzyża św. posiada szerokie uzasadnienie biblijno-patrystyczne<sup>40</sup>.

W *Harfie* dominują modlitwy na różne okoliczności wybrane z różnych autorów i z różnych modlitewników. Laterna umieszcza pośród modlitw wiele psalmów. Podaje liczne modlitwy poranne, dzienne, wieczorne, niesporowe, niedzielne, na główne grzechy (tj. przeciwko pysze, łakomstwu, nieczystości, zazdrości, gniewowi, obżarstwu, lenistwu, pokusie, nienawiści), o rozmaite cnoty, czy modlitwy w rozmaitych potrzebach, za rozmaite stany i w pewnych sprawach, czyli wypominki, itd.<sup>41</sup>

Modlitewnik Laterny jest szerokim zbiorem. Autor wykorzystał do modlitewnika różnorodne teksty z Pisma Świętego, Ojców Kościoła, z rzymskich mszałów i brewiarzy, słowem zaczerpnął z bogatego skarbcza duchowości Kościoła, łącząc to, co dawne, z tym, co nowe. Efektem tej syntezy były podane czytelnikowi *trojaki ćwiczenia: nabożeństwo, nauka i rozmyślanie*<sup>42</sup>. W przedmowie do *Harfy* Laterna zamieścił imponującą listę zbiorów, z których korzystał. Świadczy ona o szerokiej erudycji autora: *Masz tu naprzód modlitwy z pisma ś. wyjęte: iako Psalmu rozmaite, modlitwę od Chrysta Pana twego podaną: pozdrowienie Anyelskie. Hymn B. P. Maryey, Zacharyaszów y Symeonów: y w Łacińskich Bibliach zdawna drukowaną nabożną prośbę Manassessa pokutującego Króla. Masz wyznanie wiary świętych Apo-*

<sup>37</sup> T. Grabowski, dz. cyt., s. 257–258.

<sup>38</sup> *Harfa duchowna*, karta tytułowa.

<sup>39</sup> K. Górski, *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*, cz. 1: 966–1795, Lublin 1962 s. 125; Tenże, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986 s. 162.

<sup>40</sup> *Harfa duchowna*, s. 7–12.

<sup>41</sup> *Harfa duchowna*, s. 38–95, 637–638, 769–813.

<sup>42</sup> K. Mecherzyński, dz. cyt., s. 305.

stolów, y modlitwy z Liturgiey Jakuba świętego, w powołaniu pośledniejszego, y dlatego mniejszym nazwanego wyięte. Masz Kredo, tak Niceńskich oyców, trzechset y osinnastu; iako y Konstantynopolskich, abo Carogrodzkich sta y pięćdziesiąt. Masz modlitwy przypisane ś. Cypryanowi [...]. Masz sposób prośby ś. Augustyna [...], S. Ambrozego [...], S. Bazylego [...], S. Athanazyusza [...], S. Jana Chryzostoma [...], wielbnego Jana Kassjana [...], masz y błogosławionego Ephrema [...]. Masz ieszcze modlitwy ś. Grzegorza wielkiego [...], wielbnego Bedy [...], S. Anzelma [...], S. Bernarda [...], Innocencyusza trzeciego Papieża [...], S. Thomasza z Aquinu [...], Thomasza Kempizyusza [...], Jana Gersona [...]. Masz y młodszych niektórych, ale Ducha Bożego pełnych: iako Jana Roffeńskiego [...], Ludwika Blozyusza [...], Jana Lanspergiusza Kartuzów [...]. A co w wielkiej wadze u ciebie być ma, naydziesz tu Modlitwy, Hymny, abo Pieśni, wyięte ze Mszałów, Breviarzów, y Godzin B. Panny Maryey, których po świętym Koncylium Trydenckim Kościół święty powszechny zbawiennie po wszystkim świecie używa. Nie zaniechały się też do końca y Raie duszne, abo Hortulusy Stare, ale z wyborem: aby y na tych tu modlitwach tobie nie schodziło, którymeś zdawna przywyki<sup>43</sup>.

Warto zauważyć, że Laterna podkreśla tutaj dokonania soboru trydenckiego (1545–1563). Równocześnie nie neguje użyteczności starych Hortulusów — modlitewników, które kształtowały w dzieciństwie i młodości jego wrażliwość religijną i pobożność. Ludwik Bernacki (1882–1939), wychowanek konwiktu jezuitów w Bąkowie pod Chyrowem (1892–1900), wymienił siedem polskich przekładów modlitw wyjętych przez Laternę z *przykurzonych drobniejszym prozkiem* modlitewników. Pochodzą one z *Hortulusa* łacińskiego oraz z *Raju dusznego* (przeróbka), który był *Hortulusem* polskim<sup>44</sup>. Jak wiel-

<sup>43</sup> *Harfa duchowna, Przemowa do Czytelnika.*

<sup>44</sup> Według Bernackiego są to: 1. pozdrowienie nabożne Bożej Rodzicielki, 2. pozdrowienia nabożne Pana Jezusa, bądź tuż przed przyjęciem, bądź już przyjąwszy, 3. trzecia (modlitwa) kościelna do Pana Jezusa (po przystępowaniu), 4. do Panny Maryey modlitwa po przystępowaniu, 5. zamknięcie nabożeństwa w dzień używania najświętszego sakramentu (drugie), 6. nabożne wznowienie wszystkiej historyej żywota i męki Pańskiej, 7. podziękowanie za mękę Pańską, z prośbą o rzeczy rozliczne. L. Bernacki, *dz. cyt.*, s. 130–131. O cennej pracy badawczej Bernackiego na polu analizy zawartości modlitewników polskich, w tym i *Harfy* Laterny, wspomina K. Koron, *Ludwik Bernacki bibliolog i edytor*, Wrocław 1974 s. 154.

kim szacunkiem darzył Laterna dorobek swoich poprzedników, pisarzy i tłumaczy, świadczy fakt, że powtórnie zapewniał na innym miejscu w *Przemowie do Czytelnika: Katolickich zasię modlitw którychkolwiek, ganić nie godzi się: y owszem praca pisarzy abo tłumaczy ich, pewnie większą zapłatę, niżli kubek wody zimnej, o którym w Ewangeliey ś. Pan mówi, od Boga będzie opatrzona: iedno iż niektóre, niepewnymi odpusty, drugie opaczonym nabożeństwem, y inszym drobniejszym prozkiem nieco się przykurzyły, a niektóre też, prze krótkość, nie mało rzeczy tym czasom potrzebnych nie dolożyły; niewiem jeśli się tym obrazisz, żeć się po wielkiej części kościelne, y z Doktorów ś. zebrane modlitwy a [...] przy nich pożyteczne nauki tu podaję<sup>45</sup>.*

Oprócz wyjątków z dzieł Ojców Kościoła i średniowiecznych pisarzy teologicznych, modlitewnik *Harfa duchowna* zawiera modlitwy i nauki, które Laterna sam ułożył. Autor wprowadził rozmyślenia nad wersetami Pisma Świętego, medytacje biblijne i patrystyczne, komunie św. duchową i akty strzeliste<sup>46</sup>. Bardzo dużą wagę przywiązuje do praktyki komunii duchowej i rozmyślenia, do których zachęca<sup>47</sup>. Podaje szeroki wybór litanii: do Wszystkich Świętych<sup>48</sup>, do Pana Jezusa<sup>49</sup>, o Przenajchwalebniejszym Sakramencie Ciała i Krwi Pana Jezusa z *Pisma s. y z Doktorów Kościelnych zebrana*<sup>50</sup>, o św. Annie<sup>51</sup>. Franciszek Bracha informuje, że Laternie przypisuje się ułożenie odrębnej *Litanii maryjnej*<sup>52</sup>.

Po przedmowie do czytelnika, w modlitewniku następuje kalendarz roczny i kalendarz świąt ruchomych (lata 1599–1699 w wydaniu z 1601) oraz *summa nauki chrześcijańskiej*, to jest krótkie zebranie nau-

<sup>45</sup> *Harfa duchowna, Przemowa do Czytelnika.*

<sup>46</sup> K. Górski, *Od religijności do mistyki*, cz. 1 s. 125, 158; Tenże, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 162.

<sup>47</sup> *Harfa duchowna*, s. 865–885.

<sup>48</sup> *Tamże*, s. 228–240.

<sup>49</sup> *Tamże*, s. 464–472.

<sup>50</sup> *Tamże*, s. 518–525.

<sup>51</sup> *Tamże*, s. 619–625.

<sup>52</sup> F. Bracha, *Zarys historii mariologii polskiej*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań 1965 s. 465. Wydaje się, że mogłaby to być *Litania do błogosławionej Panny y matki Bożey Maryey. Harfa duchowna*, s. 661–668.

ki chrześcijańskiej, m.in. siedem sakramentów świętych Kościoła, siedem cnót, siedem darów Ducha Świętego, siedem uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała, osiem błogosławieństw, siedem grzechów głównych.

Podobnie jak Skarga (*Modlitewnik dla mężczyzn*), tak i Laterna zachęca do zaplanowania każdego dnia i do rachunku sumienia, który nazywa *rozbierniem sumienia* i podaje jego 5 punktów typowych dla jezuickiego rachunku sumienia: 1. *podziękowanie za dobrodzieystwa Boże*, 2. *prośbę o poznanie przewinienia dnia onego*, 3. *przebieżenie myślą krótkie wszystkich godzin dziennych*, 4. *żał za grzechy*, 5. *wola do polepszenia, z krótką Modlitwą*<sup>53</sup>.

Warto przy tej sposobności nadmienić, że rachunek sumienia szczegółowy i codzienny stanowią integralną część książeczki *Ćwiczeń Duchownych* św. Ignacego Loyoli i zarazem stały element duchowości jezuickiej<sup>54</sup>. Laterna zatem nie tylko dzieli się duchowością ignacjańską, lecz i zachęca czytelnika modlitewnika do regularnego praktykowania rachunku sumienia.

W trzecim rozdziale, *o pokucie za grzechy*, szczegółowo wyjaśnia dziesięć przykazań, następnie tłumaczy przykazania kościelne, grzechy główne, sposób odprawiania spowiedzi przed kapłanem oraz podaje modlitwy i psalmy pokutne<sup>55</sup>.

Autor przypisuje dużą rolę *przenadostojniejszej Ofierze Mszy świętej*, którą szeroko objaśnia w drugim rozdziale. Przy opisie mszy św. opiera się m.in. na dziełach św. Tomasza z Akwinu i Hugona ze św. Wiktora (ok. 1096–1141). Punktem wyjścia jego rozważań jest żydowskie, starotestamentowe rozumienie ofiary. Następnie przytacza liczne dzieła Ojców i Doktorów Kościoła, postanowienia soborów, często powołuje się na Pismo Święte oraz odrzuca *nieumiejętne* rozumienie ofiary mszy św. przez Kalwina<sup>56</sup>. Laterna podaje dosłow-

<sup>53</sup> *Harfa duchowna*, s. 85–86.

<sup>54</sup> K. Górski, w trakcie opisu zawartości modlitewnika Laterny (wyliczenia elementów średniowiecznych i nowych obecnych w *Harfie*), dochodzi do wniosku, że *nie można tu jeszcze mówić o decydującym wpływie „Ćwiczeń” św. Ignacego, który by przestąpił tradycje modlitwy średniowiecznej*. Jednak natychmiast zaznacza: *Alto wszystko jest jeszcze do zbadania*. Zob. *Od religijności do mistyki*, cz. 1 s. 125. Tenże, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 162–163.

<sup>55</sup> *Harfa duchowna*, s. 144–227.

<sup>56</sup> *Tamże*, s. 90–96.

ne tłumaczenia niektórych modlitw mszy św.: spowiedź powszechną, *Kyrie eleison* (jak w litaniiach), w całości *Gloria* i *Credo* (nicejsko–konstantynopolikańskie), *suscipiat*, prefacja, *Sanctus*, *Pax Domini*, *Agnus Dei*, *non sum dignus*, kolekta. Jest tam także długa modlitwa wstawiennicza za żyjących i zmarłych, a przy podniesieniu akty strzeżenie<sup>57</sup>. Nie ma tam natomiast słów Przeistoczenia<sup>58</sup>.

Nauki katechizmowe, pieśni, modlitwy, nabożeństwa na różne potrzeby życia są połączone z aktualnymi prądami religijnymi. Obok nowo wprowadzonych modlitw i pieśni spotykamy te pochodzące ze średniowiecza, np. polskie tłumaczenie średniowiecznej sekwencji wielkanocnej *Victimae Paschali*, którą Laterna opatrzył uwagą: *Proza albo Pieśń Wielkanocna, której przy Mszy S. używają*<sup>59</sup>. Paweł Szczyński podkreślił, że podane przez Laternę polskie tłumaczenie łacińskiej sekwencji wielkanocnej jest drugim w kolejności w dziejach polskiej literatury<sup>60</sup>.

Z okresu średniowiecza pochodzą również wypominki<sup>61</sup>. Wypominki zamieszczone przez Laternę w *Harfie* były z pewnością tymi, które sam głosił w różnych kościołach. W modlitewniku widnieją pod zbiorom *modlitw o rozmaite potrzeby, za rozmaite stany i w pewnych sprawach*. Modlitwy rozpoczynają się od słów: *Wszechmogący wieczny Boże...*, a kończą: *Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego...*<sup>62</sup> Przyjęta w 1577 r. liturgia rzymska usunęła w cień wypominki. Pojawiła się wówczas nowa forma pobożności, a mianowicie — dzięki nuncjuszowi papieskiemu i jezuitom — czterdziestogodzinne nabożeń-

<sup>57</sup> *Harfa duchowna*, s. 96–143; P. Szczyński, *Śłużba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, ser. I, Poznań 1962 s. 228.

<sup>58</sup> K. Górski, *Od religijności do mistyki*, cz. 1 s. 158; Tenże, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 204.

<sup>59</sup> *Harfa duchowna*, s. 490. Autorem używanej we mszy wielkanocnej sekwencji *Victimae paschali laudes* jest Wipo (zm. 1050) — nadworny kapelan cesarzów niemieckich Konrada II i Henryka III. J. Surzyński, *dz. cyt.*, s. 102.

<sup>60</sup> P. Szczyński, *Śłużba Boża w dawnej Polsce*, ser. I s. 70.

<sup>61</sup> Wypominki (*obsecrationes, preces, supplicationes publicae, orationes fidelium*, lub po polsku *modlitwa pospolita* — zwykle po kazaniu) to modlitwa kapłana z ludem w trakcie nabożeństwa w różnych intencjach: za żywych, za zmarłych i w różnych innych sprawach (*oremus pro-ut*). P. Szczyński, *Śłużba Boża w dawnej Polsce*, ser. 2, Poznań 1966 s. 113–116.

<sup>62</sup> *Harfa duchowna*, s. 787–810.

stwo (od 1581 r. w Pułtusku i Poznaniu, od ok. 1588 r. w Krakowie), które miało przede wszystkim charakter błagalny<sup>63</sup>.

Kolejnym przykładem religijności średniowiecznej obecnym w modlitewniku Laterny są: *Hymn o piętnastu radościach ziemskich y niebieskich W. P. Maryey* oraz *Hymn o piętnastu boleściach B. Panny Maryey*. Nabożeństwo do Radości Maryi spotyka się wśród wczesnych typów pochwalnej modlitwy średniowiecznej. W średniowieczu panowała opinia, że twórcą nabożeństwa do Radości Maryi miał być Tomasz Becket (zm. 1170). Laterna łączy w jedną serię radości Maryi w hymnie o piętnastu Radościach NMP. W klimacie polemiki reformacyjnej Laterna uznał za rzecz ważną wytłumaczenie pochodzenia modlitw o radościach i boleściach Maryi oraz wyjaśnienie sensu tej dewocji<sup>64</sup>: *Wesela y radości, także też troski y boleści, błogostawioney Panny Maryey, dlatego nawięcey sobie nabożni ludzie przekładają; aby na to wspomnieli, iż na tym placzliwym padole tey się odmiany rzeczy wesołych z żalnymi, y fortunnych z nieszczęsnymi spodziewać mają: a wspomniawszy, aby y w duchownym weselu, większą pociechę, y w troskliwych frasunkach, bólu swego uśmierzenie, z przykładu y przyczyny Matki Bożej sobie ziednali*<sup>65</sup>. Laterna wyjaśnia dalej liczbę piętnastu radości Maryi: *Dwoiakie są iey radości, iako y Chrysta Pana naszego w Ewangelii, y u Pawła ś. w liściech iego: to iest ziemskie y niebieskie. [...] Przeżoż położyłem ośm ziemskich, a siedm niebieskich iey radości. Wszystkie są abo z Pisma ś. abo z Doktorów zebrane*<sup>66</sup>. Następnie Autor uzasadnia liczbę piętnastu boleści Bogarodzicy oraz podaje ich biblijno-patrystyczne podstawy: *Boleści Panny naświetszej piętnaście się też położyło: aby się z radościami iey ta liczba zgadzała. Każda z nich ma swoje fundamenty y grunty w Piśmie ś. [...]. Piętnaste y ostateczney doczyta się każdy u Hieronima ś. de Assum. y u Greckiego historyka Nicephora y inszych*<sup>67</sup>.

Z nabożeństwem o Radościach i Boleściach Maryi łączy się *Koronka Panny Maryey*, do której odmawiania Laterna zachęca. *Ma koronka ta w sobie siedem Pacierzy, sześćdziesiąt y troje Anyelskie pozdro-*

<sup>63</sup> Encyklopedia wiedzy o jezuitach, s. 114.

<sup>64</sup> J. J. Kopeć, dz. cyt., s. 336–337.

<sup>65</sup> *Harfa duchowna*, s. 653–654.

<sup>66</sup> *Tamże*, s. 654.

<sup>67</sup> *Tamże*, s. 655.

*wienie, a jedno Kreda*<sup>68</sup>. Koronka była rozłożona na siedem godzin kanonicznych i była odmawiana przez bractwo Szkaplerza. Liczba *sześćdziesiąt y troje* odpowiada liczbie lat ziemskiego życia Maryi<sup>69</sup>.

Kolejne elementy religijności średniowiecznej<sup>70</sup>, obecne w modlitewniku Laterny, to *godne częstego mówienia Piętnaście modlitw św. Brygidy o Męce Pańskiej*<sup>71</sup> i *Pozdrowienia wszystkich części ciała Pana Jezusa umęczonego*<sup>72</sup>. Ze średniowiecza pochodzą także *Godzinki o męce Pańskiej*<sup>73</sup>. Fakt ten czyni z Laterny jednego z pierwszych propagatorów tego nabożeństwa w Polsce<sup>74</sup>, a jego przeróbka przetrwała aż do XIX w. i powtarza się w *Książce do nabożeństwa* autorstwa bpa J. K. Dąbrowskiego (1791–1853), nazywanej później *Duninem* (Gniezno 1861, s. 289–294). Pod względem faktury, godzinki o męce Pańskiej zdradzają ciekawą zależność od *Godzinek o Matce Bożej*<sup>75</sup>.

Franciszek Bracha zauważa, że w okresie Jagiellonów wzrosła cześć i miłość do Maryi oraz utrwaliła się wiara w jej szczególną opiekę nad polskim narodem. Wyrazem tej tendencji jest dla niego m.in. *Harfa duchowna* Laterny<sup>76</sup>. Teza Brachy jest ze wszech miar uzasadniona, albowiem Laterna poświęcił Najświętszej Maryi Pannie i kultowi maryjnemu dużo miejsca w swoim modlitewniku. Warto nadmienić, że wyeksponował także wyjątkową rolę sanktuarium maryjnego w Częstochowie. Autor zebrał rozmaite nabożeństwa *dla zacności y godności wielce błogostawioney Panny, Matki Bożej Maryey, y dla potężności przyczyny iey u namilszego Syna iey (które pokazały niezliczone*

<sup>68</sup> *Tamże*, s. 671.

<sup>69</sup> J. J. Kopeć, dz. cyt., s. 350.

<sup>70</sup> K. Górski wymienił cztery elementy średniowieczne w *Harfie* Laterny: koronka do N. Maryi Panny, hymny o jej 15 radościach i 15 boleściach, modlitwy św. Brygidy, pozdrowienia części ciała Pana Jezusa umęczonego. Zob. *Od religijności do mistyki*, cz. 1 s. 125. Tenże, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 162.

<sup>71</sup> *Harfa duchowna*, s. 362–375.

<sup>72</sup> *Tamże*, s. 340–347.

<sup>73</sup> *Tamże*, s. 376–388.

<sup>74</sup> Encyklopedia wiedzy o jezuitach, s. 186.

<sup>75</sup> Wersja Laterny pozostaje w jakimś związku z opracowaniami starszymi, a mianowicie z odpisem zachowanym w rps. Ossolińskich nr 2271 (k. 189 r–197). J. J. a - n ó w, *Trzy drobne teksty staropolskie*, „Slavia Occidentalis” 12:1934 s. 160–161.

<sup>76</sup> F. Bracha, dz. cyt., s. 484.



*cuda, y tu u nas w Polsce, zwłaszcza w Częstochowej, y na inszych rozmaitych mieyscach z łaski Bożey uczynioney*)<sup>77</sup>. Laterna wykazał w modlitewniku, że Najświętsza Maryja Panna, obdarzona licznymi i wielkimi łaskami przez Boga, stoi ponad świętymi. Przyczyną jej wielkości jest przede wszystkim Boskie Macierzyństwo, które stało się udziałem Maryi dzięki pełni łask udzielonych Jej z nieba. Łaska w Maryi była trojaka. W tej potrójnej łasce mieści się dwanaście przywilejów. Z Macierzyństwa i bogactwa przywilejów Maryi wynika dla nas obowiązek kultu i miłości wobec Niej. Ponadto znajdujemy w modlitewniku przedstawienie wszystkich przywilejów Maryi, wyjaśnienie modlitwy *Zdrowaś Maryja*<sup>78</sup> oraz przekłady na język polski *Salve Regina*<sup>79</sup> i *Magnificat*, który Laterna nazywa *Hymnem abo Piosnką Panny S. Maryey*<sup>80</sup>.

Wydanie *Harfy* z 1601 r. zawiera pieśń *Bogarodzica* i jest rzeczą możliwą — co sugeruje K. Estreicher — że po raz pierwszy została dodana do wydania z 1596 r.<sup>81</sup> Tekst *Bogarodzicy* znajduje się w *Harfie* po antyfonie i dwóch modlitwach do św. Wojciecha, poprzedzonych nagłówkiem: *O S. Wojciechu Męczenniku y Arcybiskupie Gnieźnieńskim*<sup>82</sup>. Laterna przedrukował tekst *Bogarodzicy* z nielicznymi zmianami z II (Kraków 1585) lub najpewniej z III wydania (Kraków 1592) *Żywotów świętych* Piotra Skargi. Następne wydania „*Harfy duchownej*” dają tekst „*Bogurodzicy*” z drobnymi tylko wariantami w stosunku do edycji z 1601 roku<sup>83</sup>.

Laterna uwzględnił również w swoim modlitewniku — obecne także w łacińskich i polskich hortulusach — siedem świąt maryjnych: Poczęcie, Narodzenie, Ofiarowanie, Zwiastowanie, Nawiedzenie,

<sup>77</sup> *Harfa duchowna*, s. 668.

<sup>78</sup> *Tamże*, s. 6, 15–21.

<sup>79</sup> *Tamże*, s. 645–646.

<sup>80</sup> *Tamże*, s. 81–85; J. J. Kopeć, *dz. cyt.*, s. 326–327.

<sup>81</sup> W. Wydra, *dz. cyt.*, s. 128–129.

<sup>82</sup> *Harfa duchowna*, s. 562–564.

<sup>83</sup> W. Wydra, *dz. cyt.*, s. 130–131. Tekstu *Bogarodzicy* (jak i przekładów innych pieśni) zamieszczonej przez Laternę w *Harfie duchownej* nie analizują w swoich obszernych i szczegółowych pracach: M. Bobowski, *dz. cyt.*, s. 1–475 oraz R. Piłat, *Pieśń „Bogarodzica”*, w: *Pamiętnik Akademii Umiejętności. Wydział: Filologiczny i Historyczno-filozoficzny*, t. 4, Kraków 1880 s. 1–114. Prawopodobny powód: tekst *Bogarodzicy* zamieszczony przez Laternę jest niemal identyczny z tekstem Skargi.

Oczyszczenie i Wniebowzięcie<sup>84</sup>. Na obchody oktawy i święta Narodzenia Maryi Laterna zamieścił antyfonę z brewiarza rzymskiego i modlitwę, które opatrzył interesującą uwagą: *Temu świętu [...] służą modlitwy w dzień ś. Anny*, które są umieszczone w szóstym rozdziale<sup>85</sup>. Jak zauważa Józef Jerzy Kopeć, ta cenna wskazówka mówi nam o ówczesnym rozumieniu czci oddawanej Maryi, a mianowicie o ścisłym związku święta Narodzenia Bogarodzicy Maryi ze św. Anną czczoną jako matka wyjątkowego dziecka<sup>86</sup>. Natomiast na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Maryi autor umieścił tekst modlitwy ze starych hortulusów<sup>87</sup>.

Ważnym przejawem pobożności maryjnej są *Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Maryi* zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 1615 r. Stanowią one przykład uproszczonej formy małego oficjum o NMP dla ludu. Autorem tekstu godzinek był jezuita hiszpański Alfonso Rodriguez (zm. 1616). O tym gorliwym krzewicielu kultu Niepokalanego Poczęcia NMP wspomina Jan Wielewicki i późniejszy wydawca modlitewnika *Harfa duchowna*<sup>88</sup>. Warto podkreślić, iż wydanie z 1601 r. nie zawiera Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Maryi, natomiast są one obecne w wydaniu z 1588 r.<sup>89</sup>

Z kart *Harfy* wynika, że Laterna szerzył także gorliwie różaniec, który nazywa *Różaniec abo Wianek Duchowny B. Panny Maryey*. Podkreślając związek różańca z Psalterzem Dawidowym *zaznacza*, że *żadną rzeczą różny nie jest od Psalterza, iedno rozdziałem, y krótkością*<sup>90</sup>. Zamieszczony przez Laternę różaniec miał na celu nie tylko osobistą pobożność, lecz zmierzał do popularyzacji bractwa różańcowego<sup>91</sup>.

<sup>84</sup> *Harfa duchowna*, s. 544–560; J. J. Kopeć, *dz. cyt.*, s. 192.

<sup>85</sup> *Harfa duchowna*, s. 557–558.

<sup>86</sup> J. J. Kopeć, *dz. cyt.*, s. 168–169.

<sup>87</sup> *Harfa duchowna*, s. 559.

<sup>88</sup> J. Wojtkowski, *Powstanie Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny z Moditw Wacława*, RTK 2:1955 s. 23–28; J. J. Kopeć, *dz. cyt.*, s. 326.

<sup>89</sup> Surzyński podał, że przytoczył godzinki z *Harfy duchownej* wydanej w 1588 r. J. Surzyński, *dz. cyt.*, s. 170–172.

<sup>90</sup> *Harfa duchowna*, s. 670, 678–686.

<sup>91</sup> J. J. Kopeć, *dz. cyt.*, s. 357 i 361.

W zgodnej opinii badaczy polskiej literatury modlitewnik oceniany jest przychylnie, a pochwały pod adresem Autora *Harfy duchownej* są powszechne. Zdaniem Adama Jochera książkę tę zaleca prostota i czystość mowy, a szacowna jest z dochowania wielu starożytnych polskich pieśni i najdawniejszych tłumaczeń różnych Hymnów Kościelnych. Gdziekolwiek Laterna wspomina o swojej pracy, czyni to z największym umiarkowaniem<sup>92</sup>. Według Karola Mecherzyńskiego dzieło to zalecające się trafnym wyborem, piękną polszczyzną, i wdzięczną prostotą wyśłowienia, którą duch prawdziwej pobożności najwłaściwiej się tłumaczy, a ztąd wielce u społecznych poważane i wzięte<sup>93</sup>. Franciszek Bracha podkreśla, że praca ta dowodzi szerokiego wykształcenia autora, znajomości Pisma św. oraz dużego krytycyzmu<sup>94</sup>. Język *Harfy* niewiele ustępuje językowi Skargi, który był dla Laterny wzorem. Modlitewnik reprezentuje wysoki poziom ówczesnej prozy polskiej, a wykonane przez Laternę tłumaczenia hymnów i pieśni pozwalają go nawet zaliczyć do grona poetów<sup>95</sup>. Cyprian Terlecki uważa, że co do języka nie można odmówić Laternie zalet Zygmuntońskich Pisarzy, szczerą prostotą lub niekiedy chropowatą, i wiele wyrazów dziś niezwykłych dla ucha, są tego pisma istotnym znamieniem, okresy są pełne, układ wyrazów mile w ucho wpada, a całość rzeczy każdemu się podoba tak z istoty swojej iako też i z porządnego wykładu<sup>96</sup>. Józef Sebastyan Pelczar zaznacza, że dzieło Laterny wyróżnia się treścią doborową i skargowskim iście językiem<sup>97</sup>. Wspomniany Mecherzyński zwraca ponadto uwagę na wcale wymowne ustępy, które sam Laterna do tego zbioru przydał i jako przykład podaje ułożone przez Laternę *Wzdychanie serdeczne do chwały niebieskiej, z uważaniem świata tego kłopotów*<sup>98</sup>, które szeroko cytuje<sup>99</sup>.

<sup>92</sup> A. Jocher, dz. cyt., t. 3 s. 204. Opinię Jochera powiela M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 9, Kraków 1857 s. 218.

<sup>93</sup> K. Mecherzyński, dz. cyt., s. 305.

<sup>94</sup> F. Bracha, dz. cyt., s. 465.

<sup>95</sup> Tak właśnie postąpił H. Juszyński w swojej pracy pt. *Dykcyonarz poetów polskich*, t. 1 (regest poetów polskich na końcu książki).

<sup>96</sup> C. Terlecki, dz. cyt., s. 138.

<sup>97</sup> J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, Kraków 1917<sup>2</sup> s. 151.

<sup>98</sup> *Harfa duchowna*, s. 758–768.

<sup>99</sup> K. Mecherzyński, dz. cyt., s. 305–306.

Na podstawie *Harfy duchownej* Józef Krzyszkowski SJ (1889–1962) zalicza Laternę — wraz z Wujkiem i Skargą — do *mistrzów dzieł ascetycznych* i jezuickiego «*obroku duchowego*»<sup>100</sup>. Nazwisko Laterny stawiają na wysokim miejscu współcześni badacze literatury polskiej. Alina Nowicka-Jeżowa uważa, że nazwiska Jakuba Wujka, Marcina Laterny, Piotra Skargi i innych *sytuują polskie piśmiennictwo jezuickie w europejskiej awangardzie*<sup>101</sup>.

W historii religijności polskiej wpływ *Harfy duchownej* można przyrównać do wspomnianych *Postylli* Jakuba Wujka i *Żywotów świętych* Piotra Skargi. *Harfa* Laterny jest pierwszą książką do nabożeństwa napisaną oryginalnie po polsku i rzeczywiście zastąpiła przestarzały *Hortulus*, który od 1514 r. był jedyną książką do nabożeństwa w języku polskim<sup>102</sup>. *Hortulus* polski został umieszczony w 1571 r. przez Piusa V (1566–1572) na indeksie ksiąg zakazanych przez Kościół katolicki (*nisi corrigatur*). Dlatego głównym celem *Harfy* było zastąpienie — w myśl zarządzeń Kościoła i sugestii prowincjała Campana — popularnego *Hortulusa*<sup>103</sup>. Wydaje się, że *Harfa duchowna* znakomicie spełniła cel postawiony Laternie.

Język *Harfy* skutecznie przyczynił się do zwalczania protestantyzmu, który posługiwał się nie łaciną, ale językami narodowymi w celu dotarcia do jak najszerzych kręgów odbiorców i zwalczania Kościoła katolickiego. Wymusiło to na Kościele wprowadzenie języka narodowego do nabożeństw. Przejawem tej tendencji jest właśnie modlitewnik Laterny. Dzięki *Harfie* lud zaczął śpiewać w kościołach katolickich pieśni i psalmy w języku polskim, podobnie jak to czynili różnowiercy. W dziedzinie tłumaczenia hymnów kościelnych Laterna staje obok Hieronima Powodowskiego, Jakuba Wujka czy wychowanek jezuickiego kolegium w Pułtusku i poety polskiego Stanisława Grochowskiego (1542–1612). Grochowski — tłumacz współczesnej reli-

<sup>100</sup> J. Krzyszkowski, *O. Kasper Družbicki TJ (W trzechsetną rocznicę zgonu)*, w: „Sacrum Poloniae Millennium” t. 11:1965 s. 606.

<sup>101</sup> A. Nowicka-Jeżowa, *Poezja jezuicka po Sarbiewskim — zarysy dróg twórczych*, w: *Nauka z poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego SJ*, pr. zb. red. J. Bolewski, J. Z. Lichański i P. Urbański, Warszawa 1995 s. 168.

<sup>102</sup> Po pierwszym *Hortulusie* w języku polskim z 1514 r., dopiero od 1521 r. stale drukowano modlitewniki po polsku dla starszych dzieci, a dla dorosłych po łacinie. A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, Warszawa 1939<sup>2</sup> s. 243.

<sup>103</sup> L. Bernacki, dz. cyt., s. 34, 130.

gijnej literatury łacińskiej i przyjaciel Laterny<sup>104</sup> — był *pierwszym, który wydał cały zbiór pieśni religijnych, cały koncyonał polski*<sup>105</sup>.

Z modlitewnika Laterny korzystali później inni autorzy i wydawcy. Wydanie *Hortulusa* polskiego, ogłoszone przez Andrzeja Piotrkowczyka w 1636 r., zawiera przekłady nabożeństwa z *Harfy duchownej* Laterny. Korzystano także z tłumaczeń psalmów z *Harfy duchownej* Laterny przy redakcji nowych modlitewników<sup>106</sup>. Co prawda Mikołaj Bobowski wątpi, czy *pieśni Laterny śpiewane były kiedykolwiek w kościele, gdyż żadna z nich ani nie utrzymała się aż do naszych czasów, ani nawet nie przeszła do późniejszych kancyonałów*<sup>107</sup>, to jednak wydaje się, że wypowiedź Bobowskiego z 1893 r. należy uzupełnić i skonfrontować chociażby z dziełem ks. Józefa Surzyńskiego, który w swojej pracy z 1891 r. zamieścił wiele pieśni z *Harfy duchownej* Laterny (wydanie z 1588)<sup>108</sup>. Na fakt korzystania z tłumaczeń Laterny wskazuje także w swojej książce z 1892 r. Adam Bełcikowski. Jako przykład podaje księdza Stanisława Grochowskiego — przyjaciela jezuitów, który jego zdaniem przyswoił sobie — nieco go poprawiwszy — hymn *Pane lingua gloriosi* oraz skorzystał z tłumaczenia Laterny przy przekładzie hymnu *Aurora lucis*<sup>109</sup>. Zakres korzystania z tłuma-

<sup>104</sup> S. Grochowski zaliczył Laternę w poczet świętych Polaków. A. Bełcikowski, *Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma*, Lwów 1893 s. 227.

<sup>105</sup> *Tamże*, s. 144.

<sup>106</sup> L. Bernacki, *dz. cyt.*, s. 232, 392.

<sup>107</sup> M. Bobowski, *dz. cyt.*, s. 18.

<sup>108</sup> Oto one: *Christe Redemptor, Grates nunc omnes*, hymn kościelny na Boże Narodzenie *Christe Redemptor*, Officium abo Godzinki Świętego Krzyża *Patris sapientia*, proza Wielkanocna Kościelna *Victimae Paschali*, hymn Wielkanocny Kościelny *Aurora lucis*, psalm 46 o Pańskim Wniebowstąpieniu *Omnes gentes*, psalm 147, hymn *Veni Creator Spiritus*, hymn *Veni sancte Spiritus*, hymn św. Tomasza o Najświętszym Sakramencie *Pange lingua*, modlitwa św. Tomasza *Adoro te devote*, pieśń św. Bernarda *Jesu dulcis memoria*, Officium abo godziny Błogosławionej Panny Maryey, Różaniec Błog. Panny Maryi z *krótkim wspomnieniem żywota i śmierci Pańskiej*, hymny o piętnastu radościach i piętnastu boleściach N. Panny Maryi, pieśń dziękczynna do N. P. Maryi (na kształt *Te Deum*), pieśń o św. Annie, hymn św. Ambrożego i św. Augustyna (według podania zaśpiewali go po raz pierwszy św. Ambroży i św. Augustyn podczas chrztu tego ostatniego). J. Surzyński, *dz. cyt.*, s. 22–23, 28, 39, 48–50, 101, 102–103, 106–107, 113, 114–115, 122–126, 170–172, 181–184, 188–193, 201, 218–219.

<sup>109</sup> A. Bełcikowski, *dz. cyt.*, s. 98.

czeń Laterny przez innych autorów pozostaje zagadnieniem otwartym i wymaga dalszych szczegółowych badań, podobnie jak stopień oryginalności języka autora *Harfy*. Ciekawą wątpliwością podzielił się Hieronim Juszyński. Postawił on sobie mianowicie frapujące pytanie, na które udzielił szczerej odpowiedzi: *Czyli w Harfie Laterny wszystkie pieśni są jego, czyli tylko zbierane? tego nie dochodziłem*<sup>110</sup>.

Jednym z celów przyświecających Laternie przy pracy nad *Harfą* było przeciwstawienie jej śpiewnikom, modlitewnikom i katechizmom różnowierców. W drukach tych było wiele nieortodoksyjnych sformułowań lub heretyckich myśli. Mogły one siać zamęt wśród wiernych i prowadzić do apostazji od Kościoła powszechnego, czyli Kościoła katolickiego. Przed złudnością publikacji różnowierców ostrzega autor swoich czytelników na wstępie: *Bo aczkolwiek nieiedne masz Modlitwy Polskie, ale nie wszystko złoto co się świeci: nie wszystko zdrowo, co słodko. Masz dzisiejszych Nowowierników Katechizm Polski, z piosnek rozlicznych, iako cierniowy iaki wianek uwity [...]. Masz y mniejszych modlitw nieco, na rozlicznych miejscach drukowanych: ale pod płaszczem krótkości, którą się nawięcey zalecaią, naydziesz niemało rzeczy wierze powszechney przeciwnych...*<sup>111</sup>. Celem książki Laterny było także *dostarczenie katolikom narzędzia do zbijania argumentów i racji heretyków*<sup>112</sup>. Znakomicie nadawały się do tego wywody i wyjaśnienia o charakterze teologicznym, uzasadniające w oparciu o ostatnie dokumenty Kościoła — zwłaszcza soboru trydenckiego — katolicki punkt widzenia na tematy sporne w konfrontacji z protestantami. *Harfa duchowna* była odpowiedzią na modlitewniki protestanckie<sup>113</sup>, a jej autor słusznie podał się za teologa Towarzystwa Jezusowego.

Nie dziwi zatem fakt, że Laterna podjął w *Harfie*, w polemice z protestantami, kontrowersyjny temat odpustów<sup>114</sup>, wyłożył naukę o czyśc-

<sup>110</sup> H. Juszyński, *dz. cyt.*, s. 241.

<sup>111</sup> *Harfa duchowna, Przemowa do Czytelnika*.

<sup>112</sup> [...] *insigni libello, in quo preces catholicis ad placandum Deum, & argumenta rationesque, ad refutandos haereticos, proponebat*. I. Juvencius, *dz. cyt.*, s. 262; ATJKr rps 1536 s. 494.

<sup>113</sup> S. Litak, *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994 s. 99.

<sup>114</sup> *Harfa duchowna*, s. 32–38.

cu<sup>115</sup>, uzasadnił kult świętych, sens oddawania czci relikwiom i świętym obrazom<sup>116</sup>, wyjaśnił okresy liturgiczne i święta katolickie, opisał mszę św. oraz sposób przystępowania do sakramentów świętych, zwłaszcza Najświętszego sakramentu i sakramentu pokuty. Bardzo dużo miejsca poświęcił Najświętszej Maryi Pannie, uzasadniając Jej wyjątkową rolę w dziele zbawienia. Słynny kaznodzieja Stefana Batorego mówił także o Kościele hierarchicznym, odwoływał się do autorytetu papieży i decyzji soborów, podkreślał rolę kapłana w sprawowaniu mszy św. i udzielaniu sakramentów świętych. Nieprzypadkowo też umieścił w modlitewniku *Wyznanie wiary* św. Atanazego przeciwko arianom oraz jego *krótki Wykład wyznania wiary o przenaświetszej Trójcy św.*<sup>117</sup>, czy modlitwy wyjęte z mszału rzymskiego o nawrócenie *kacerzów* i *odczzepieców*<sup>118</sup>. Uderza przy tym jednak ton kart modlitewnika — nie zawiera on ataków na innowierców, lecz przedstawia wykład pozytywnej teologii potrydenckiej i zachęca do prowadzenia głębokiego życia duchowego. Słusznie jezuita Jan Bieżanowski (1620–1658) podkreślił, że Laterna pragnął tą *znakomitą i bardzo pożyteczną książką wpajać miłość Bożą w serca ludzi*<sup>119</sup>.

Praktycznie Laterna zawarł w modlitewniku syntezę nauki Kościoła rzymskokatolickiego ujętej według tradycji kościelnej i dokumentów soboru trydenckiego. Nie dziwi zatem fakt, że kiedy dzieło Laterny ujrzało światło dzienne, okazało się nie tylko groźnym rywalem dla przestarzałego *Hortulusa* polskiego, ale także wywołało gwałtowną reakcję różnowierców, którzy *złośliwie wyszydali (je) i starali się do szczytu prawie wygubić: dlatego dziś stało się nader rzadkiem*<sup>120</sup>. Hieronim Juszyński wręcz poleca *Harfę* Laterny każdemu,

<sup>115</sup> *Tamże*, s. 853–860.

<sup>116</sup> *Tamże*, s. 444–461.

<sup>117</sup> *Tamże*, s. 501–512.

<sup>118</sup> *Tamże*, s. 790–791.

<sup>119</sup> [...] *praestans conscripsit opusculum, ad instillandum cordibus hominum Dei amorem perutile* [...] Zob. [J. Bieżanowski], *Brevis notitia de Vita et Morte P. Martini Laternae Martyris Poloni e certis quibusdam codicibus collecta*, w: *Vita et mors gloriose suscepta R. P. Adalberti Mencinski e Societate Iesu in odium Sanctae Fidei Catholicae apud Japonos una cum aliis quatuor ex eadem Societate Patribus, interempti A. D. 1643–23 Martii a P. Gaspare Druzbecki S.J. conscripta*, Metis 1858 s. 173.

<sup>120</sup> K. Mecherzyński, *dz. cyt.*, s. 305.

*kto się zatrudni Historią sporów Religijnych w Polsce* i dodaje, że różnowiercy wydali pod tym samym tytułem *Harfa* nabożeństwa i moralności, które są obecne w Katechizmie Kraińskiego<sup>121</sup>. Spośród różnowierców, którzy dążyli do wytepienia *Harfy*, właśnie Krzysztof Kraiński (1556–1618)<sup>122</sup> przypuścił najbardziej agresywny atak na dzieło Laterny. Ten czołowy polemista kalwiński napisał i wydał rozprawkę polemiczną pt. *Dawid jezuicki z Belzebuba harfą z 1615 (bmw)*<sup>123</sup>. W swoim dziełku Kraiński niemiłosiernie zwalcza *Harfę duchowną* Marcina Laterny<sup>124</sup>. *Uszczypliwe pismo* Kraińskiego miało na celu *poniżenie książki nabożney wydanej przez Laternę*<sup>125</sup>.

Z kolei współczesnym krytykiem Laterny i jego dzieła jest Bronisław Nadolski. Jego krytyczna ocena *Harfy duchownej* ma charakter światopoglądowy i wychodzi od analizy słów Laterny, który w *Przemowie do Czytelnika* wytyka niektóre współczesne mu teksty literatury świeckiej: *Marcholtów zmyślonych, obraźliwych fabuł, sprośnych kunsztów, y nie do końca uczciwych fraszek, Zwierciadeł, Fortun, y snów w Polsce wydrukowanych pełno [...] które gorzezy niżli strzały, dusze ludzkie obraźliwie przenikaia*<sup>126</sup>. Na podstawie tej wypowiedzi Nadolski zalicza Laternę do całego frontu antylaickiego, pod którego ostrzałem znajdowała się literatura, którą zapoczątkowało odrodzenie. W miejsce tej literatury front antylaicki dążył do wprowa-

<sup>121</sup> H. Juszyński, *dz. cyt.*, s. 241.

<sup>122</sup> Polemista i postylograf kalwiński. Główny atak kierował Kraiński przeciwko dwóm największym, jego zdaniem, wrogom obozu kalwińskiego: arianom oraz jezuitom (w osobach przede wszystkim Wujka, Skargi i Bellarmina). J. T a z b i r, *Kraiński Krzysztof*, PSB t. 15 s. 92–93.

<sup>123</sup> Dziełka Kraińskiego nie ma w Bibliotece Jagiellońskiej i Bibliotece PAN w Krakowie, co każe nam domyślać się, że jest ono niezwykle rzadkim drukiem i że było równie zaciekle zwalczane jak *Harfa* Laterny. K. Estreicher pisze jedynie, że dzieło Kraińskiego to krytyka dzieła *Harfy* Laterny. *Bibliografia polska, Stolecie XV–XVIII*, t. 20 s. 205.

<sup>124</sup> H. Juszyński, *dz. cyt.*, s. 241; M. Wiszniewski, *dz. cyt.*, t. 6 s. 493; A. Jocher, *dz. cyt.*, s. 204; J. Surzyński, *dz. cyt.*, s. 2; M. Bobowski, *dz. cyt.*, s. 18; K. Kolbuszewski, *dz. cyt.*, s. 190; L. Bernacki, *dz. cyt.*, s. 129.

<sup>125</sup> F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego, zawierający spis osób żyjących pod jego panowaniem*, cz. 1, Lwów 1828 s. 243, 267.

<sup>126</sup> *Harfa duchowna, Przemowa do Czytelnika*.

dzenia i upowszechnienie katolickiej parenetyki, literatury mistycznej i dewocyjnej<sup>127</sup>.

Na koniec zauważmy, że karty *Harfy duchownej* odzwierciedlają duchowość jej autora, albowiem modlitewnik stanowi swego rodzaju opis życia duchowego kaznodziei królewskiego. Na podstawie *Harfy duchownej* można powiedzieć, że Laterna prowadził głębokie i systematyczne życie duchowe, daleko wykraczające poza praktyki określone przez jezuickie reguły zakonne. Do elementów życia duchowego Laterny należały nie tylko przepisane przez reguły rozmyślenia, rachunki sumienia, ale także odmawianie różnych litanii, okolicznościowych modlitw i aktów strzelistych. Laterna kładł nacisk na pobożne i pełne skupienia sprawowanie mszy św. i udzielanie sakramentów św. Żyjąc i działając w czasie sporów religijnych i kontrreformacji podkreślał wagę i znaczenie kierownictwa duchowego oraz wykładania prawd wiary katolickiej małuczki i innowiercom. Ten żarliwy jezuita pragnął, aby kapłan odzwierciedlał w posłudze sakramentalnej i w życiu osobistym głęboką i żywą więź z Bogiem. Do takiej głębokiej zażyłości z Bogiem Stwórcą zachęcał również każdego, który sięgał po jego modlitewnik, a tych, którzy korzystali z jego kapłańskich rad i wskazówek musiało być wielu, skoro okazało się, że *Harfa duchowna* stała się autentycznym modlitewnikowym bestsellerem, co potwierdziła wysoka liczba wydań na przestrzeni trzech wieków<sup>128</sup>.

<sup>127</sup> B. Nadolski, *O historyczne i genetyczne ujęcie rozwoju prozy renesansowej*. w: *Odrodzenie w Polsce. Historia literatury*. Materiały Sesji Naukowej PAN 25–30 października 1953 r., t. 4, Warszawa 1956 s. 315.

<sup>128</sup> *Harfę duchowną* Laterny wielu ludzi używało do nabożeństwa nawet w okresie między I i II wojną światową. K. Kotłowa, *dz. cyt.*, s. 11.

### *Harfa Duchowna (the Spiritual Harp): A Bestselling Prayer-book by the Jesuit Priest Marcin Laterna (1552–1598)*

#### S u m m a r y

Since their coming to Poland in 1564 the Jesuits developed a wide range of activities. They thought of themselves as the spearhead of the Counter-reformation and worked hard to raise the spirit of the Catholic Church embattled by the rising tides of Protestantism. One of their priorities, apart from organizing popular preaching tours and setting up colleges and seminaries, was publishing. In numerous publications the Jesuits exposed the errors of the dissenters, defended the Catholic doctrine, and urged the faithful not to neglect their spiritual life.

Most remarkable of the early works of the Polish Jesuits was without doubt Marcin Laterna's *Harfa duchowna (The Spiritual Harp)*. Published in Kraków in 1585, it had dozens of reprints in the subsequent years. Due to its extraordinary popularity, which lasted for almost three centuries, *The Spiritual Harp* acquired a vital role in shaping the devotion of the Catholic masses and their understanding of the doctrine of the Church. An exposition of the latter can be found in the first section called *A Summa of the Christian Teaching*, in general introductions to individual chapters and in notes accompanying the most important prayers. In his exposition of Catholic teaching the author draws on the Holy Scripture, the Catholic tradition (represented among others by the Doctors of the Church and *auctores* of the Middle Ages), and the declarations and clarifications of the Tridentine Council (1545–1563). The choice of prayers reveals a preference for Roman missals and breviaries, though the old *Hortuli* are also made use of. The intention to instil in the faithful habits of spiritual life is clearly visible in the meditations on some verses of the Bible and in the urgency with which the author speaks of examination of conscience and attendance at Mass.

This article discusses the contents of *The Spiritual Harp* and tries to identify the model of devotion and spiritual life offered by its author to, as he would see him, *the true believer*. The influence of Laterna's work reached beyond its prime users; it provided a model for a number of other prayer-book writers. Although Laterna keeps clear from interdenominational polemics, the Protestant party could hardly ignore a book which became

a popular favourite. Among the polemical salvoes it drew from dissident controversialists the most robust and resolute came from the Calvinist Krzysztof Kraiński. His pamphlet entitled *Jesuit David with Beelzebub's Harp* appeared in 1615.

It is to be hoped that the remarkable riches of *The Spiritual Harp* will attract further studies.

Translated by A. Branny